

Anna Rygorowicz-Kuźma

Białystok

Nazwy nabożeństw prawosławnych w języku polskim

Słowa kluczowe: terminologia religijna, prawosławie, język polski

Prawosławie stanowi w Polsce mniejszość religijną, choć tradycje cyrylo-metodiańskie były obecne na ziemiach państwa polskiego od jego zarania. Przez wiele też wieków na jego zmiennym granicznie terytorium stykały się i wzajemnie przenikały strefy wpływów *slavia latina* i *slavia orthodoxa*. To kulturowo graniczne położenie geograficzne Polski odbiło się na jej specyfice wyznaniowej, w tym również na sytuacji polskiego języka religijnego. Staropolska terminologia religijna nosiła wyraźne znamiona pośrednictwa czeskiego, które z kolei wykazywało związek z językiem staro-cerkiewno-słowiańskim. Z czasem jednak więzi te zaczęły się zacierać, a terminologia zmieniać. I choć wydawać by się mogło, iż współczesny język chrześcijaństwa polskiego związany jest wyłącznie z rzymskim katolicyzmem proweniencji łacińskiej, to pewna część podstawowych terminów religijnych zachowała swój związek z językiem misyjnym braci sołuńskich Cyryla i Metodego (por. np. wyrazy *chrzest*, *cudotwórca*, *błogosławić* itp.).

Na tle polskiej terminologii chrześcijaństwa zachodniego ciekawy materiał badawczy stanowi leksyka religijna, funkcjonująca w środowisku polskich wyznawców prawosławia. Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, zachowując – zgodnie z tradycją prawosławnych Słowian – cerkiewno-słowiański język liturgiczny, posługuje się w życiu codziennym współczesnymi językami słowiańskimi, zrozumiałymi dla wiernych. Ważną rolę odgrywają więc lokalnie języki mniejszości narodowych i etnicznych, jak białoruski, ukraiński, rosyjski czy łemkowski, choć podstawową funkcję komu-

nikacyjną ze względu na powszechną zrozumiałość zaczyna spełniać język polski.

W tym miejscu analizie zostanie poddany wycinek językowej rzeczywistości polskiego prawosławia, jaki stanowią nazwy nabożeństw cyklu dobowego.

Nabożeństwa są najbardziej zauważalnym, zewnętrznym wyrazem wiary. Poprzez wspólną i indywidualną modlitwę, słuchanie fragmentów ksiąg Pisma Świętego, symboliczne znaki i czynności ich uczestnicy wchodzi w związek duchowy z Bogiem i otrzymują od Niego łaskę i błogosławieństwo. Wszystkie nabożeństwa, ich części, modlitwy, wyrażają głębokie myśli, idee, nawiązując do doniosłych wydarzeń z życia Jezusa Chrystusa, Bogurodzicy i świętych. Można je dzielić w zależności od pory dnia, dnia tygodnia lub roku. W tradycji prawosławnej cykl nabożeństw dobowych obejmuje aż 9 celebracji: nabożeństwo dziewiątej godziny (cs. *девятый час*), wieczernię (cs. *вечерня*), powieczерze (cs. *повечерие*), nabożeństwo nocne (cs. *полунощница*), jutrznię (cs. *утрениа*), nabożeństwo pierwszej godziny (cs. *первый час*), nabożeństwo trzeciej godziny (cs. *третий час*), nabożeństwo szóstej godziny (cs. *шестой час*) i liturgię (cs. *литургия*) [Bondaruk 1987, 70–82].

Najbardziej ogólny i podstawowy termin odnoszący się do zorganizowanej formy modlitw, czytań i śpiewów wychwalających i zanoszonych do Boga to *nabożeństwo*. Jest to określenie ogólnochrześcijańskie, używane aktywnie zarówno w Kościele katolickim, jaki i prawosławnym. Obecne we współczesnych słownikach języka polskiego podstawowe znaczenie *nabożeństwa* to ‘zespół obrzędów religijnych, modłów, ujętych w normy liturgiczne lub zwyczajowe’ [USJP, II 761]. W języku staropolskim na plan pierwszy wysuwały się znaczenia bliższe etymologii, wyrażające postawę człowieka wobec Boga, pobożną i pokorną¹. Jak podaje Maria Karpluk [2001, 99] wyraz jest zapożyczeniem czeskim (stczes. *naboženství*), dostosowanym do abstraktów polskiego typu na *-stwo*. Co ciekawe, formę tę w znaczeniu ‘służba cerkiewna’ (‘служение церковное’) rejestruje *Полный церковно-славянский словарь* Djaczenki² [Djacz., 1052].

W użyciu wiernych prawosławnych jako synonim terminu *nabożeństwo* występuje też leksem *służba*. Jest to wyraz rodzimy, którego odniesienie

¹ Zob. np. artykuł hasłowy w *Słowniku staropolskiej terminologii chrześcijańskiej* M. Karpluk: *nabożeństwo* – 1. ‘pobożność, cześć oddawana Bogu’ 2. ‘pokora, skrucha’ 3. ‘obrzęd religijny’ [2001, 99].

² W słowniku tym obok wyrazów cerkiewnosłowiańskich zarejestrowane są formy staroruskie (wyróżnione przy pomocy innej czcionki). Leksem *набоженство* znalazł się w tej grupie.

religijne należy wiązać z wpływami czeskimi. W znaczeniu ‘spełnianie czynności religijnych, ofiar, sprawowanie religijnych obrzędów’ termin ten był notowany już w XIV w., a połączenie *boża, boska służba* w odniesieniu do mszy świętej i innych posług religijnych pojawia się w tekstach z XV w. [Karpluk 2001, 209]. Obecnie znaczenia religijne *służby* uległy zapomnieniu, nie są też odnotowywane we współczesnych słownikach języka polskiego [zob. np.: USJP, III 1278; SWJP, II 325; NSJP, 931 i in.]. Termin pozostał jednak w użyciu w środowiskach prawosławnych, gdzie funkcjonuje najprawdopodobniej jako pożyczka cerkiewnosłowiańska (por. cs. *служба* [Djacz., 618]; zob. też strus. *служба божественная, церковная, святая* Srez. [za: Karpluk 2001, 209]).

O ile ogólne nazwy celebracji religijnych są związane z postawą i posługą człowieka wobec Boga, o tyle terminy określające konkretne nabożeństwa cyklu dobowego wiążą się ściśle z porą dnia, w której należy je służyć. Wyjątek stanowi tu główne nabożeństwo, będące zwieńczeniem cyklu codziennych celebracji. Jest to liturgia, podczas której następuje przeistoczenie chleba i wina w ciało i krew Chrystusa, dzięki czemu wierni mogą przystąpić do sakramentu Eucharystii. Leksem *liturgia*, wywodzący się ze starożytnej greki, ma przedchrześcijańskie korzenie. Składa się z dwóch członów: gr. *λέϊτ* ‘publiczny’ i gr. *εργον* ‘praca, działanie’, połączenie których daje znaczenie ‘praca, służba publiczna’. Terminem tym w starożytnych Atenach i innych większych państwach-miastach nazywano świadczenia ponoszone na rzecz państwa przez najbardziej zamożną część społeczeństwa. Stąd *liturg* to określenie osoby pełniącej taką służbę, będącej swojego rodzaju mecenasem, opłacającym na przykład funkcjonowanie gimnazjum czy wyprawę wojenną [Długosz-Kurczabowa 2008, 360]. Z czasem ten obywatelski wymóg został zapomniany. Leksem *liturgia* jednak przetrwał. Opatrzony pierwiastkiem sakralnym przybrał nieco zmodyfikowane znaczenie ‘publicznej służby Bogu’. W języku polskim termin *liturgia* używany był początkowo w znaczeniu ‘nomenklatura obrządku uroczystego na cześć boską’, ‘służba boża, w której się odprawia tajemnica wieczerzy pańskiej’ [SLind., II 649], był więc przede wszystkim synonimem leksemu *msza*³. Z czasem jednak (od końca XVIII w.) w chrześcijaństwie zachodnim *liturgia* zaczęła być rozumiana szerzej jako ‘całokształt obrzędów religijnych’, ‘całość kultu religijnego’ [EK, X 1113]. Chrześcijaństwo wschodnie zachowało dawne znaczenie terminu *liturgia* jako podstawowego nabożeństwa, podczas którego sprawowana

³ W takim znaczeniu termin *liturgia* funkcjonował na przykład w polszczyźnie XVI w. [zob.: Karpluk 1989, 129].

jest Eucharystia⁴. To zróżnicowanie znaczeń religijnych *liturgii* rejestrują także współczesne słowniki, zob. np.: *liturgia* – 1a ‘w danej religii: ustalony porządek i sposób odprawiania nabożeństw i obrzędów religijnych’; 1b ‘w Kościele prawosławnym: msza’ [USJP, II 458]. Obok terminu *liturgia* w środowiskach prawosławnych funkcjonują formy bardziej rozbudowane – *Boska Liturgia i Liturgia Święta*. Są to zapewne polskie odpowiedniki cerkiewnosłowiańskiego wyrażenia *божественная литургия*. Oba tłumaczenia nie są jednak doskonałe i świadczą o trudnościach translatorskich. Ich przeciwnicy dowodzą, iż połączenia te nie są zbyt udanym przekładami, pierwsze ze względu na świeckie asocjacje przymiotnika *boski* w znaczeniu ‘wspaniały, zachwycający’, drugie ze względu na niepełną adekwatność cerkiewnosłowiańskiego przymiotnika *божественный* w znaczeniu ‘odnoszący się do Boga’ i polskiego *święty*, i skłaniają się do używania wyrażenia *Liturgia Boża* [Klimiuk 2012, 38]. Wydaje się, iż połączenie *liturgia święta*, spotykane już w polszczyźnie XVI w.⁵, to formacja specyficzna, wskazująca na przenikanie się czy też stykanie chrześcijańskiej tradycji Wschodu i Zachodu, greckiego *liturgia* i łacińskiego *sacra* (por. łac. *liturgia sacra*).

Obok określenia *liturgia* w użyciu występuje też synonimiczny leksem *obiednia*. Nazwa ta łączy liturgię z innymi nazwami nabożeństw cyklu dobowego, wskazującymi na porę ich celebracji. Staroruska i cerkiewnosłowiańska forma *обед* oznacza ‘posiłek, spożywany w południe’, a także samą porę ‘południe’ [Czern., I 584]. Leksem *obiednia* precyzuje więc czas sprawowania tego nabożeństwa ‘do południa’⁶. Chociaż termin *obiednia* rejestruje już słownik Samuela Lindego (jako zapożyczenie ruskie) w znaczeniu ‘msza święta’ [SLind., III 385], na gruncie polskim nie jest on obecnie zbyt rozpowszechniony i używany raczej jako forma gwarowa, potoczna. Dla porównania w języku rosyjskim jest to wyraz aktywny, traktowany na równi

⁴ Zob. np.: *литургия* – „В церкви христианской литургией называется то богослужение, во время которого священнодействуется воспоминание тайной вечери Иисуса Христа и совершается таинство св. причащения. Это есть самое главное и высокое богослужение в церкви Христовой; все прочие богослужения, совершаемые в течение суток, суть только приготовления к совершению или слушанию литургии, которая преимущественно пред прочими церковными богослужениями называется божественной литургией.” [Djacz., 284].

⁵ Zob. np.: P. Skarga, *Synod brzeski*: „szli do cerkwie ś. Mikołaja i tam z władykami i duchowieństwem greckiego Kościoła *liturgijej* ś. słuchali” (s. Cv) [za: Karpluk 1989, 129].

⁶ Liturgia jest nabożeństwem, które musi się rozpocząć w godzinach przedpołudniowych, stąd też nie jest sprawowana po południu. Wyjątek stanowi tzw. Liturgia Upřednio Poświęconych Darów celebrowana w Wielkim Poście, będąca w rzeczywistości wieczernią, podczas której wierni mogą przystąpić do Eucharystii.

z liturgią, a nawet precyzujący jej kontekst wyznaniowy, por. *литургия* – „церк. главное христианское богослужение, включающее в себя чтение отрывков из Библии, песнопения, молитвы (в православии – обычно обедня, в католичестве – месса)” [BTS, 500].

Nazwy *wieczernia* i *utrenia*, podobnie jak omawiana wyżej *obiednia*, związane są z porą celebracji danego nabożeństwa. Termin *wieczernia* to zapożyczenie cerkiewnosłowiańskie (cs. *вечерня*), będące z kolei kalką semantyczno-strukturalną greckiego *εσπερινός*, gdzie *εσπέρα* oznacza ‘wieczór’. Nazwa ta w znaczeniu ‘nieszpor’ zarejestrowana jest w słowniku Samuela Lindego [SLind., VI 284]. Co ciekawe, terminy *wieczernia* i *nieszpory* mają wspólną etymologię, choć różne drogi rozwoju. W chrześcijaństwie wschodnim greckie *εσπερινός* przez pośrednictwo cerkiewnosłowiańskie otrzymało rodzimą formę *wieczernia*, chrześcijaństwo zachodnie natomiast wychodząc z łacińskiego *vesper* poprzez czeskie *nešpor* ukształtowało w tej funkcji termin *nieszpór* (XV w.), zamieniony z czasem formą pluralną *nieszpory* (XIX w.) [Długosz-Kurczabowa 2008, 711].

Bardziej zbieżne terminy obserwujemy dla nabożeństwa celebrowanego przed świtem (w nocy lub wcześniej rano). Charakterystyczna dla prawosławia nazwa tego nabożeństwa to *utrenia*, kolejna pożyczka cerkiewnosłowiańska (cs. *утреня*). Na gruncie polskim przybrała ona postać *jutrznia*, notowaną już od XIV wieku [Boryś 2005, 217]. Jako termin religijny pozostała ona aktywna i we współczesnym języku, zob. np.: *jutrznia* – rel. ‘w Kościele katolickim: modlitwa odmawiana przed wschodem słońca’ [USJP, I 1312]. Zastanawia natomiast etymologia nazwy *jutrznia*. Jest to termin kościelny, więc prawdopodobne jest jego łacińskie pochodzenie poprzez pośrednictwo czeskie (kalka strukturalna łac. *matutinum* (*officium*)), co sugerują słowniki [zob. np.: Karpluk 2001, 51; RE, V 280]. Staroczeskie formy są jednak zgodne ze staro-cerkiewno-słowiańskimi i w tym przypadku można się skłaniać ku takiemu pochodzeniu.

W skład celebracji codziennych Cerkwi prawosławnej wchodzi też nabożeństwa zwane *powieczerije* i *połunoszcznica*. Są to wąskospecjalistyczne terminy, nie zawsze też rozpoznawane bądź rzadko używane w środowisku prawosławnych. Pierwsze z tych nabożeństw celebrowane jest łącznie z *wieczernią* i prawdopodobnie z jej nazwą utożsamiane. Drugie współcześnie sprawowane jest w cerkwiach parafialnych bardzo rzadko, zwykle tylko podczas Paschy, stąd też aktywność terminu *połunoszcznica* w języku nie jest duża. Jak się okazuje, tłumaczenia tych cerkiewnosłowiańskich pożyczek były znane językowi polskiemu w przeszłości. Samuel Linde rejestruje na przykład formę *powieczerze* w znaczeniu ‘kompleta’ [SLind., IV 421], dla terminu *północnica* przytacza cytaty: „modlitwy też mawiamy *in officio*

nocturno, na północnicy po naszymu (Ex. 48)”, „Na jutrzni, na północnicy, na chory śpiewają Boh hospod (Pim. Kam. 304)” [SLind., IV 317]. O ile polska forma *powieczere* funkcjonuje w środowisku prawosławnych obok jej cerkiewnosłowiańskiego odpowiednika [zob. np.: Bondaruk 1987, 73; Przybył 2000, 111; SCP, 234], o tyle termin *połunoszcznica* tłumaczony jest obecnie raczej opisowo jako *nabożeństwo północne* [zob. np.: Bondaruk 1987, 74; Przybył 2000, 136] lub *północne czuwanie* [zob. np.: SCP, 240].

Kolejne celebracje cyklu dobowego to nabożeństwa noszące nazwę *czas*. Wywodzą się one z tradycji judaistycznej praktyki modlitw o określonych godzinach, przejętej przez Kościół chrześcijański pierwszych wieków. W Kościele prawosławnym składają się z czterech publicznych nabożeństw, poświęconych wydarzeniom związanym ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa: dziewiątej, pierwszej, trzeciej i szóstej godziny (cs. *девятый час, первый час, третий час, шестой час*). Termin *czas* to jeszcze jedna pożyczka cerkiewnosłowiańska będąca semantyczną kalką greckiego *ώρα* ‘godziny’. W środowisku prawosławnych w Polsce nazwa ta jest bardziej aktywna niż polskie tłumaczenie *godziny*, zapewne ze względu na jej wyrazistość. W terminologii religijnej występuje co prawda wyrażenie *godziny kanoniczne* (z łac. *horae canonicae*), lecz w odniesieniu do nabożeństw prawosławnych jest ono stosowane przede wszystkim jako katolicki analog funkcjonalny. Przyjęły się za to swoiste hybrydy z tłumaczeniem liczebnika i pozostawieniem cerkiewnosłowiańskiej formy rzeczownika: *pierwszy czas, dziewiąty czas* itp. Paralelnie używane są też bardziej rozbudowane połączenia *nabożeństwo dziewiątej godziny, nabożeństwo pierwszej godziny* itp. jako tłumaczenia cerkiewnosłowiańskich form *служба девятого часа, служба первого часа* itp. Termin *czas* nie jest poświadczony we współczesnych źródłach leksykograficznych języka polskiego, choć był on znany językowi polskiemu w przeszłości. Formę *czas* w znaczeniu ‘godziny, kościelne księże godziny’ rejestruje Samuel Linde [SLind., I 353].

Jeszcze jedna nazwa, która nie jest bezpośrednio związana z cyklem nabożeństw dobowych, ale łączy się z określeniami celebracji, wskazującymi na porę ich sprawowania, to *wsienosz(cz)noje bdienije*, tłumaczone na język polski jako *całonocne czuwanie*. Jest to uroczyste nabożeństwo celebrowane w przededniu niedziel i ważnych świąt, włączające wieczernię, utrenię i nabożeństwo pierwszej godziny. Jest to semantyczno-strukturalna kalka cerkiewnosłowiańskiego terminu *всенощное бдение*.

Powyższy przegląd nazw nabożeństw prawosławnych wskazuje na ich ścisły związek z językiem cerkiewnosłowiańskim. Fakt ten nie dziwi, gdyż jest to podstawowy język liturgiczny prawosławnych Słowian. Przypomnijmy, iż został on stworzony przez soluńskich misjonarzy Cyryla i Metode-

go właśnie z myślą o ewangelizacji Słowian. Braciom przyswiecała ważna idea – równouprawnienie Słowian, uwydatnienie ich prawa do własnego języka i piśmiennictwa. Franciszek Sławski słusznie zauważa, iż „fakt wydzwignięcia języka słowiańskiego do rangi języka liturgicznego i literackiego, a więc zrównanie go z łaciną i greką, był na Zachodzie w IX wieku czymś niesłychanym, naprawdę rewolucyjnym, bardziej zrozumiałym na Wschodzie, w kręgu kultury bizantyjskiej, skąd obaj bracia przyszli” [Sławski 2011, 325]. Dlatego też misja cyrylo-metodiańska na słowiańskim Zachodzie odniosła ostatecznie porażkę, choć na Wschodzie zapoczątkowała rozwój rodzimego piśmiennictwa m.in. Rusinów, Bułgarów, Macedończyków czy Serbów.

Wracając do polskiej terminologii prawosławnej należy zaznaczyć, iż obok zapożyczeń z języka cerkiewnosłowiańskiego, które dominują w grupie nazw nabożeństw cyklu dobowego, część terminów to bezpośrednie pożyczki greckie (por. np.: *akatyst*, *doksologia*). Nasuwa się pytanie, czy prawosławni w Polsce używają też terminologii religijnej zaczerpniętej z bratniego Kościoła katolickiego? Analiza materiału wykazała częściową zbieżność w przypadku nazw ogólnosłowiańskich, jak *wieczernia*, *jutrznia*, *nabożeństwo*. Przenikanie do kultury i terminologii prawosławia wpływów dominującego w Polsce zachodniego płuca chrześcijaństwa jest zjawiskiem naturalnym i nieuchronnym. Do użycia wchodzi więc stopniowo terminy łacińskiej proweniencji, jak *msza* (na określenie *liturgii*), *nieszpory* (tj. *wieczernia*), *kompleta* (tj. *powiecerije*). Pozostają one jeszcze przede wszystkim analogiami funkcjonalnymi, służącymi przybliżeniu ogółowi społeczeństwa polskiego realiów prawosławia. Wydaje się, iż Kościół, zarówno prawosławny, jak i katolicki, staje się obecnie bardziej otwarty na „innowierców” i skłonny do dialogu. W historii chrześcijaństwa w Polsce widoczne były bowiem tendencje odwrotne: wydzielania się, odróżniania obydwu Kościołów i różnicowania ich słownictwa (zob. np. losy terminów *cerkiew* czy *pop*⁷). Dziś już natomiast zbyt nie zaskakuje poniższy artykuł hasłowy zarejestrowany w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza⁸: *msza* – ‘najważniejsza ceremonia w Kościele katolickim i prawosławnym będąca przypomnieniem Ostatniej Wieczerzy i symbolicznym urzeczywistnieniem ofiary krzyżowej Chrystusa’ [USJP, II 737].

⁷ Na temat historii wyrazu *pop* zob. np.: Rygorowicz-Kuźma [2011, 408–409].

⁸ Należy zauważyć, iż termin *msza* nie jest jeszcze rozpowszechniony wśród prawosławnych i dominuje tradycyjne określenie *liturgia*.

Literatura

- Bondaruk K., 1987, *Nauka o nabożeństwach prawosławnych*, Białystok.
- Boryś W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- Długosz-Kurczabowa K., 2008, *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa.
- Karpluk M., 1989, *Słownictwo cerkiewne w polszczyźnie XVI wieku. Wybór przykładów*, [w:] *Chrześcijański wschód a kultura polska*, Lublin, s. 127–147.
- Karpluk M., 2001, *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej*, Kraków.
- Klimiuk N., 2012, *Wykład o. Marka Ławreszuka „O terminach w Cerkwi”*, „Przeгляд Православный”, nr 2 (320), s. 38–39.
- Przybył E., 2000, *Prawosławie*, Kraków.
- Rygorowicz-Kuźma A., 2011, *Terminologia prawosławna w języku polskim (na przykładzie nazw osób duchownych)*, „Acta Polono-Ruthenica”, XVI, s. 403–413.
- Sławski F., 2011, *Słowotwórstwo, słownictwo i etymologia słowiańska*. Rozprawy Wydziału Filologicznego, tom LXXX, Kraków.

Wykaz skrótów

- BTS – *Большой толковый словарь русского языка*, 1998, главн. ред. С. А. Кузнецов, Санкт-Петербург.
- Czern. – Черных П. Я., 1999, *Историко-этимологический словарь современного русского языка*, т. 1–2, Москва.
- EK – *Encyklopedia Katolicka*, 2004, t. X, Lublin.
- Djacz. – Дьяченко Г., протоиерей, 1993, *Полный церковно-славянский словарь*, Репринтное воспроизведение издания 1900 г., Москва.
- NSJP – *Nowy słownik języka polskiego PWN*, 2002, red. E. Sobol, Warszawa.
- RE – *Religia. Encyklopedia PWN*, 2002, red. T. Gadacz, B. Milerski, t. 5, Warszawa.
- SCP – Znosko A., 1996, *Słownik cerkiewnosłowiańsko-polski*, Białystok.
- SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, 1999, red. B. Dunaj, t. 1–2, Warszawa.
- SLind. – Linde S. B., 1854–1860, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Lwów.
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, 2003, red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa.

THE NAMES OF ORTHODOX SERVICES IN THE POLISH LANGUAGE

SUMMARY

This paper focuses on the names of the daily cycle of services in the Orthodox Church, which are available in the Polish language. The majority of terms are borrowed from Old Church Slavonic (such as *utrenia*, *wieczernia*, *czasy*) and are semantical or structural calques (such as *powieczерze*, *liturgia święta*, *jutrznia*, *pierwszy czas*). Some religious terms of Slavonic origin are used in both Orthodox and Roman Catholic Churches (for instance, *jutrznia*, *nabożeństwo*). The adaptation of Roman Catholic terminology of Latin origin, for example, *msza*, *nieszpory*, *kompleta* to the modern Polish Orthodox terminology is very interesting.

e-mail: anna.rygorowicz-kuzma@uwb.edu.pl